

budujemy elektrownie



GAZETA BUDOWNICZYCH ELEKTROWNI „KOZIENICE”

KOZIENICE ROK II

1-15 MAJ

Nr 9(25)74

Osiągnięcia społeczno-polityczne powiatu kozienickiego w XXX-leciu PRL i główne zadania na lata 1974-1975

Przemiany społeczno-ekonomiczne i procesy rozwojowe, jakie dokonywały się na Ziemi Kozienickiej w ostatnich 30-tu latach stanowią symbol w ogólnym bilansie osiągnięć PRL.

Nowe warunki umożliwiły dokonanie zasadniczych przeobrażeń w strukturze gospodarczej i społecznej powiatu.

Powiat kozienicki do niedawna zacofany, przeżywa obecnie okres intensywnego rozwoju. Przejawia się to przede wszystkim w nieprzerwanym i szybkim podnoszeniu i kultury rolniczej i wyników gospodarowania oraz rosnącym poziomie warunków bytu ludności. Ziemia kozienicka z każdym rokiem wzbogaca się o nowe zakłady produkcyjne i usługowe, co wpływa na bardziej pełne wykorzystanie istniejących tu zasobów siły roboczej.

Czynnikami decydującym o korzystnym kształtowaniu się bilansu osiągnięć jest głębokie i twórcze zaangażowanie się mieszkańców w dzieło rozwoju swego regionu.

W okresie międzywojen-

nym powiat należał do stosunkowo słabo uprzemysłowionych. Główną przyczyną tego był brak własnej bazy surowców mineralnych. W tym czasie przemysł powiatu skupiał się w 2 zakładach, tj. Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach oraz Destylarni Żywicy w Garbatce, które zatrudniały około 2.600 osób.

Istniały również zakłady o charakterze rzemieślniczym, w których pracowało około 6.100 osób. Liczba zatrudnionych w przemyśle na 1.000 mieszkańców, w 1938 roku, wynosiła 49 osób.

Działania wojenne zniszczyły i tak już ubogi potencjał przemysłowy powiatu, a stopień zniszczeń zakładów wahał się w granicach 50-60%. Po wyzwoleniu cały wysiłek społeczeństwa powiatu skupił się głównie na usuwaniu zniszczeń wojennych i rozbudowie zdemastrowanych zakładów. Pierwszymi zakładami przemysłowymi, które podjęły produkcję były Zakłady Chemiczne „Pronit” w Pionkach i Destylarnia Żywicy w Garbatce.

W roku 1946 na terenie powiatu istniało 198 zakładów (łącznie z rzemieślniczymi) zatrudniających 1.390 osób. Większość zatrudnionych pracowała w trzech zakładach przemysłu chemicznego, będących głównym jego ośrodkiem na terenie województwa. Dodać należy, że Destylarnia w Garbatce była jedną z dwóch istniejących w tym czasie w Polsce.

W oparciu o istniejącą bazę surowcową rozwijał się również przemysł drzewny, przede wszystkim tartaczny, skupiający się w okolicach Kozienic i Pionek.

Pod koniec planu 3-letniego w powiecie zatrudnionych było w przemyśle 2.640 osób, a produkcja globalna osiągnęła poziom produkcji przedwojennej. Następnym etapem, który zapoczątkował okres intensywnego uprzemysłowienia powiatu, były lata planu 6-letniego 1950-1955. Charakteryzował się on zarówno rozbudową istniejących zakładów i ich modernizacją, jak też budową nowych.

W 1955 r. zatrudnienie wyniosło 5.400 osób, wzra-

stając 3-krotnie w stosunku do roku 1946.

W latach 1956-1960 wybudowano dalsze zakłady przemysłowe, m. in. Zakład Produkcji Silikatów w Żytkowicach. Powstało również szereg zakładów spółdzielczych — Spółdzielnia Pracy Konfekcyjnej „Jedność” w Pionkach, Zamrażalnia i Przetwórnia Owocowo-Warzywna w Janikowie.

Wartość produkcji globalnej w 1960 r. wynosiła 771 mln zł, a zatrudnienie 5.930 osób.

W kolejnej pięcioletce 1961-1965 oddano do eksploatacji Kozienicką Fabrykę Mebli, Zakład Mleczarski, rozbudowano Zakłady Chemiczne „Pronit” w Pionkach.

Trzeci plan 5-letni przyniósł dalszą modernizację istniejącego potencjału wytwórczego, poprawę jakości i nowoczesności produkcji.

W 1968 r. zlokalizowano w Kozienicach filię Zakładów Ceramiki Radiowej w zaadaptowanych pomieszczeniach Fabryki Kalafonii i Terpentyny.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W Raciborskiej Fabryce Kotłów odbywa się próbny montaż ścian kotła o wydajności 1650 ton pary na godzinę, który zostanie przeznaczony dla bloku o mocy 500 MW. O problemach związanych z budową 12 tys. ton ważącego kolosa pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów. Jak zapewnia dyrektor naczelny mgr inż. Henryk Wojcieszyn za kilka lat „Rafako” będzie produkować kotły o wydajności 2100 i 2400 ton pary na godzinę.

Przedstawiamy dostawców

Producenci kotłów

Fabryka jest dziś światowym potentatem w przemyśle kotłowym. Wysoka pozycja na rynkach zagranicznych sprawia, że o współpracę z „Rafako” zabiegają największe koncerny. W ubr. dyrektor ds. przygotowania produkcji inż. Tadeusz Sanetra zwiędając zakłady amerykań-

skiego „Combustoin Engineering” jeszcze raz mógł potwierdzić opinię, że organizacja procesów technologicznych w Raciborskiej Fabryce stanowi szczyt osiągnięć światowych. Rewizytujący Fabrykę Amerykanin chwalił jakość i wysoką estetykę wykonawstwa.

Pierwszą produkcję Raciborska Fabryka Kotłów dała w 1952 r. W początkowym okresie swej działalności produkuje kotły c.o. w wydajności 3 ton pary na godzinę.

W 1956 r. wyprodukowano tu — w oparciu o dokumentację radziecką pierwszy kocioł dla elektrowni zawodowej — Żerania, o wydajności 230 t pary na godzinę. Cykl produkcyjny trwał 26 miesięcy. W 1959 r. produkowano już kotły o wydajności 380 ton pary na godzinę — dla bloków o mocy 125 MW min. w elektrowniach Łagisza, Siersza, Łaziska, Adamów. Jednocześnie Fabryka zaczęła eksportować te urządzenia za granicę.

Przełomową datą w historii Zakładu stanowi rok 1967, w którym rozpoczęto produkcję kotłów o wydajności 650 t pary na godzinę, opalanych węglem brunatnym ze szczelnymi ścianami komory paleniskowej.

Fabryka jako pierwsza w krajach RWPG otrzymała importowane automaty do spawania i pro-

dukcji ścian membranowych. Nowa technologia pozwoliła na oszczędność stali i izolacyjnych materiałów ogniotrwałych i znaczne skrócenie cykli produkcyjnych. Od tej pory zaczyna się dynamiczny, imponujący rozwój fabryki. Dzięki zespołowi naukowców z Biura Konstrukcyjnego, którym kieruje mgr inż. Teofil Hajkowski współpraca z firmami zagranicznymi sprowadza się obecnie głównie do konsultacji, podczas gdy jeszcze kilka lat temu trzeba było sprowadzać całe konstrukcje. Z-ca kierownika Biura ds. Postępu Technicznego mgr inż. Tadeusz Karski, czy czuwający bezpośrednio nad przygotowaniem kotła AP-1650 mgr inż. Krzysztof Huszcza szczególnie ściśle współpracują z instytutami naukowymi i niemal wszystkimi Politechnikami w kraju. Kocioł dla Kozienic będzie walczakowy ze wspomaganą cyrkulacją wody, odmienny typ kotła — jednostki bezwalczakowe przepływowe opalane węglem o wydajności 1100 t pary na godzinę przygotowuje się w Fabryce dla elektrowni Opolo. Nad pracami tymi czuwa mgr inż. Andrzej Mazurkiewicz. Wzmoczone tempo budownictwa wymaga mobilizacji załogi, ujawniania rezerw. Pracownicy Fabryki są wielkimi sprzymierzeńcami budowniczych Kozienic, Rybnika, Dolnej Odry i innych

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Migawki z pochodu



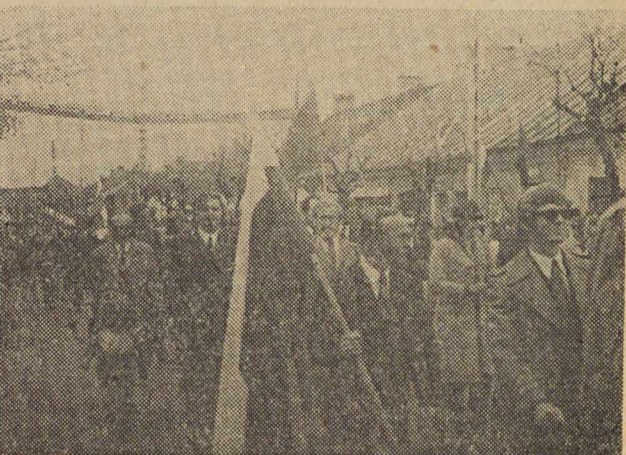
Najmłodsi harcerze z kozienickich szkół podstawowych



Maszeruje Zasadnicza Szkoła Zawodowa Elektrowni



Efektownie prezentowała się w pochodzie 1-majowym grupa ze Stadniny Koni w Kozienicach



Defilują pracownicy Elektrowni

Przed przekazaniem VI bloku

Pomyślnie wypadły próby generalne poprzedzające uruchomienie VI bloku energetycznego w naszej elektrowni. Wszystko wskazuje więc na to, że zgodnie z zobowiązaniem zostanie on włączony do sieci Państwowej w końcu maja br.

Aktualnie trwają intensywne prace montażowe przy blokach VII i VIII, które zapewnić mają ich terminowe przekazanie do eksploatacji. Tak więc jeszcze przed rozpoczęciem tegorocznego szczytu jesienno-zimowego, o osiem miesięcy wcześniej w stosunku do obowiązujących harmonogramów, nasza elektrownia osiągnie moc 1600 MW.

Rozpoczęto już również przygotowania do trzeciego etapu budowy, w którym montowane będą dwa pierwsze w Polsce prototypowe bloki energetyczne o mocy 500 MW.

Niedziela czynu partyjnego

W niedzielę, 12 maja br., ponad 300 partyjnych i bezpartyjnych pracowników Elektrowni i budowy przystąpiło do czynu partyjnego na terenie osiedla Energetyki w Kozienicach i osiedla robotniczego w Swierżach Górnych dając tym dowód społecznego zaangażowania.

Najliczniej reprezentowaną była Elektrownia, której zorganizowana 250 osobowa grupa pod wodzą sekretarza KZ PZPR Juliana Orlińskiego i I Sekretarza POP — Ludwika Szczepkowskiego pracowała na terenie osiedla Energetyki w Kozienicach. Przygotowali plac zabaw i wypoczynku obok starej kotłowni, porządkowali teren, trasowali chodniki, nawozili ziemię pod zieleńce. Szczególną aktywnością wyróżnili się: Władysław Kasjaniuk, Ryszard Sztambke, Jan Bulanda, Henryk Brzózka, Kazimierz Molikiewicz, Tadeusz Kalisz, Katarzyna Pięta, Krystyna

Bors, Anna Berucka, Regina Markiewicz, Stanisław Nowak.

Z równym zapałem pracowała na osiedlu w Swierżach Górnych grupa Generalnego Wykonawstwa. Porządkowali otoczenie nowo wybudowanych bloków. W grupie tej przykład dąbrego roboty dawali: Michał Kozłowski, Franciszek Olszak, Wiesław Kamiński, Kazimierz Chmiel, Wojciech Maciąg, Witold Herb — znajdując licznych naśladowców. Należeli do nich również czterej harcerze ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi: Dariusz Wołoszyn, Marek Balcerzak, Zdzisław i Bogdan Łukasikowie, którzy dołączyli do pracującej grupy.

Łączna wartość prac wykonanych w dniu czynu partyjnego wyniosła ponad 50 tys. zł. Wartości czynu nie można jednak określić tylko w złotychkach. Prace te stanowią bowiem trwałe świadectwo zespolenia partii ze społeczeństwem.

Sieciechów w pierwszym okresie kształtowania się państwa Polskiego był centrum władzy administracyjnej, jako siedziba kasztelani i należał do Sieciecha. Do dóbr magnata w 1132 roku zostali sprowadzeni benedyktyni z klasztoru St. Gilles w Prowansji o czym świadczą imiona pierwszych opatów: Berold, Hugo, Berwin, Bernard. Zakonnicy otrzymali miejsce na zbudowanie klasztoru oraz 10 wsi. Miejscowości te stanowiły zwały kompleksu terytorialny wokół Sieciechowa, który powstał w miejscu zapewne targowiska a w XIII wieku był już miastem.

Dzięki hojnym darowiznom, wśród których na plan pierwszy wysuwają się nadania księcia Jaksa,

majątki benedyktynów sieciechowskich znacznie się powiększają. Książę ofiarował benedyktynom 2 wsie. Podobnie hojne były darowizny rycerskie. Dzięki temu w XIII wieku w rękach benedyktynów Sieciechowskich znalazło się około 41 osad i miasto Sieciechów. W XIV wieku posiadłości klasztoru zwiększają się na dół, ogółem klasztor posiada 213 tzw. łanów u-

prawnych. Ponadto benedyktyni posiadają olbrzymi obszar lasów i innych użytków. Należy zaznaczyć, że ukształtowana w XIII wieku własność ziemską przetrwała w niemal nie-

Cennych wiadomości o Sieciechowcie i okolicach dostarczyły wykopaliska prowadzone w latach 1965—1967 przez Zakład Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Nie mniej cen-

Poznajmy Ziemię Kozienicką (VI)

zmienionym kształcie do roku 1819, tj. do kasacji zakonu. Od tego momentu następuje upadek gospodarczy i kulturalny tych okolic. Benedyktyni sieciechowscy prowadzili jedyną na terenie powiatu szkołę wydziałową, w której kształcił się m.in. Jan Kochanowski. Sieciechów był centrum kulturalnym południowo-wschodnim Polski, posiadał cenną bibliotekę,

nymi okazały się badania prowadzone przez Politechnikę Warszawską. Kroniki Galla i Długosza, źródła archiwalne i prowadzone badania pozwalają stwierdzić, że Sieciechów był jednym z najsilniejszych ośrodków osadniczych. Z pewnością wpłynęło na to położenie w pobliżu rzek, stwarzające dogodne warunki obronne.

STANISŁAW KOWALSKI

Przyszłość — wielkie bloki

DOKOŃCZENIE ZE STR. 2

dowy ponosi Dyrektor Okręgu. Pion d.s. Projektowania Okręgu opracowuje oraz koordynuje dokumentację. Dostawcy maszyn i urządzeń również je montują oraz odpowiadają za prawidłowy ich rozruch. Pion wykonawstwa okręgu to zespół około 40 osób nadzorujących i koordynujących roboty budowlano-montażowe prowadzone przez około 200 różnych organizacji. Na budowie przede wszystkim zwraca się uwagę na jakość robót, koordynuje próby i rozruch. Warunkiem nieodzownym zakończenia rozruchu i ruchu regulacyjnego jest nieprzerwana pra-

ca bloku przez 8 dób, przy różnym obciążeniu. Próbe tę przeprowadza się około 3 miesięcy po synchronizacji. Jej korzystny wynik powoduje protokolarne przekazanie bloku do eksploatacji przemysłowej. Po przepracowaniu przez blok 4 tys. godz. tj. po upływie około 12 miesięcy po przekazaniu bloku do eksploatacji przemysłowej następuje protokolarne przekazanie bloku do eksploatacji właściwej. W okresie rozruchu personel eksploatacyjny oddany jest do prac rozruchowych i regulacyjnych i znajduje się w dyspozycji kierownictwa budowy i dopiero po zakończeniu tych prac przechodzi pod nadzór kierownika elektrowni w eksploatacji. Dodajmy, że na 6

miesięcy przed podjęciem eksploatacji na budowie powinien być skompletowany cały personel eksploatacyjny.

Przy budowie francuskich elektrowni zwraca się dużą uwagę na problemy ochrony środowiska, zwłaszcza przy elektrowniach spalających olej ciężki przywiązuje się wielką uwagę do zawartości siarki w atmosferze. Do wykrywania nadmiernego zanieczyszczenia służy skonstruowany system alarmowy a przekroczenie normy powoduje, że elektrownia jest zobowiązana zastosować paliwo interwencyjne lub ograniczyć moc, a jeżeli te zabiegi są niewystarczające zatrzymać któryś z bloków.

Nie trzeba tłumaczyć jak wielu kłopotów pozwala uniknąć znajomość na co dzień przepisów prawa pracy czy prawa karnego. Szczególnie niedoinformowani w tym zakresie są ludzie młodzi, toteż powołanie przez RP FSZMP Ośrodka Społeczno-Prawnego uznać należy za wyjątkowo celną inicjatywę. W skład ośrodka wchodzi 9 osób. Są to pracownicy Sądu Powiatowego, Prokuratury oraz przedstawiciele

Cenna inicjatywa

organizacji młodzieżowych. Na przewodniczącą Ośrodka wybrano Komentanta ZHP Henryka MARCINIAKA.

Wszelkie porady prawne udzielane będą w środy od godz. 16.00—18.00 i czwartki od godz. 15.00—17.30 w Sądzie Powiatowym w Kozienicach.

Przewiduje się ponadto organizowanie spotkań z młodzieżą w szkołach i zakładach pracy poświęcone tematyce prawnej.

W trosce o poprawę warunków wypoczynku mieszkańców osiedla Energetyki zlikwidowano parking między blokami 1 i 2, odgradzając go tymczasowo od jezdni chodnikiem. Nie pozbawia to użytkowników samochodów miejsce do parkowania, których dookoła nie brak, a pozwala na zlikwidowanie hałasów

numerów wozów w nadziei, że ich właściciele na ochotnika się zgłoszą do naprawy wyrządzonych szkód.

—oOo—

Bezpańskie psy wyrządzają sporo szkody w Puszczy Kozienickiej. Są też nośicielami wścieklizny. Toteż koło Ło-

Okruchy i dygresje

w mieszkaniach znajdujących się w najbliższym sąsiedztwie. Chodnika zapomniano jednak odgradzić od jezdni chińskim murem. Jesteśmy wszak narodem kierowców wspaniałych. Nie straszne nam bezdroża Sahary, a co dopiero niewinne osiedlowe chodniki. Toteż właściciele pojazdów forsują tę bagatelą przeszkodę parkując jak dawniej swe pojazdy na byłym parkingu. Nie notowaliśmy

wiekie tępi te stworzenia. Myśliwy jako trofeum obcina ucho i ze swym trofeum bieży po nagrodę. I tu właśnie pies jest... właśnie nie po grzebani. Zwłoki ofiar polowania pozabawione ucha leżą na terenie całego lasu skutecznie zaturując powietrze. Stają się siedliskiem bakterii. W ten sposób przekreśla się ideę tępienia szkodników. Za co więc nagrody?

Kozienickie kontrasty



Dobre wyniki i wzorowa organizacja

Spartakiadowe emocje

Ponad 300 dziewcząt i chłopców, uczniów Techników Energetycznych i ZSZ reprezentujących wszystkie okręgi energetyczne w kraju, wzięło udział w V Spartakiadzie Szkół Energetycznych. Sportowa rywalizacja toczyła się na stadionie i strzelnicy w Kozienicach, oraz pływalni w Pionkach.

Najwięcej emocji dostarczyły zawody lekkoatletyczne. Osiągnięto kilka bardzo dobrych rezultatów: Krzysztof Zieliński reprezentujący ZSZ Szczecin przebieg 3000 m czasie 8.57,8 min., Jacek Chrzanowski zwyciężył w biegu na 110 m p. pł. w czasie 17,0 sek., Grzegorz Białek reprezentujący ZEOU Radom uzyskał bardzo dobry rezultat w biegu na 400 m p. pł. — 62,0 sek. Dużo emocji dostarczyły biegi sztafetowe — 4x100 m wygrała sztafeta ZEOU w niezłym czasie 46,0 sek., a w biegu 4x400 m zwyciężyła sztafeta ZEOU w czasie 3 min. 37,3 sek. Z lepszych wyników wymienić również należałoby rezultaty uzyskane przez juniorów starszych w biegu na 100 m — zwyciężył Jerzy Dybich rezultatem 11,4 sek., a drugi na miecie Marek Boreczuk uzyskał również dobry wynik 11,6 sek. W biegu na 400 m najlepszym okazał się reprezentant ZSZ Kozienice Roman Olewiński, który zwyciężył w biegu na 800 m z dobrym rezultatem 2 min. 08,4 sek. Skok w dal wygrał Andrzej Wal ZEOU — 6,52 m, trójskok Ryszard Kupis również z ZEOU — 12,86 m, pchnięcie kulą — Jerzy Świerczyński ZEOU — 14,11 m, rzut dyskiem — Józef Olender ZEOU — 33,26 m.

Duże umiejętności wykazali oszczepnicy, zwyciężył Ryszard Kozicki ZEOU wynikiem 60 m, drugi Władysław Rdzanek z ZEOU rzucił oszczep na odległość 50 m, a trzeci Leszek Okrzesik z ZEOU uzyskał również wartościowy rezultat — 49,21 m. Na strzelnicy najlepiej spisywali się uczniowie

ZSZ Kozienice. Zwyciężył Adam Pajestka zdobywając 77 pkt. na 100 możliwych, a trzecie miejsce zdobyła Maria Nowak wy-
nikiem 70 pkt. Przyczynili się oni w znacznym stopniu do drużynowego sukcesu ZEOU.

Również na pionkowskiej pływalni najlepsze rezultaty uzyskiwali reprezentanci okręgu wschodniego, którzy w klasyfikacji drużynowej zajęli I miejsce. Niezły wynik na 60 m stylem klasycznym uzyskała Magda Ciapała z ZEOU zwyciężając z czasem 56,0 sek., ta sama zawodniczka najlepsza była także na dystansie 60 m stylem grzbietowym uzyskując czas 56,1 sek. 200 m stylem klasycznym wygrał Mirosław Zagórski z ZEOU w czasie 2 min. 53,4 sek. Młodzi pływacy naszego okręgu wygrali także sztafetę 4x100 stylem zmiennym w czasie 5 min. 44 sek., a Krzysztof Grobolski zajął I miejsce na dystansie 100 m delfinem w czasie 1 min. 29,0 sek.

W klasyfikacji generalnej techników energetycznych I miejsce zajęła drużyna ZEOU zdobywając 343,5 pkt., a następne miejsca zdobyły w kolejności: II ZEOU — 332,2 pkt III ZEOU — 125,0 pkt IV ZEOU — 70,0 pkt. W klasyfikacji generalnej ZSZ również najlepsi okazali się reprezentanci ZEOU gromadząc łącznie — 540,5 pkt. a następne miejsca zajęły:

II ZEOU — 392,0 pkt III ZEOU — 347,5 pkt IV ZEOU — 370,0 pkt V ZEOU — 319,0 pkt VI ZEOU — 35,0 pkt.

Bardzo atrakcyjną oprawę miała uroczystość zakończenia spartakiady. Zwycięzcy poszczególnych dyscyplin otrzymali dyplomy, a drużyny efektowne puchary. Jak udana była ta impreza najlepiej świadczy opinia uczestników spartakiady i ich opiekunów. Chwalono doskonałą organizację i dobre warunki jakie stworzono wszystkim ekipom w Kozienicach.

Inauguracja sezonu zawodów mistrzowskich I.a. w Kozienicach

W pierwszym rzucie lekkoatletycznych, drużynowych mistrzostw województwa, które odbyły się na stadionie w Kozienicach, uzyskano wiele dobrych rezultatów.

KOBIETY
400 m — Czajkowska G. 60,6, Grzegolec Bud. 61,6.
800 m — Pajackowska R. 2,21,8, Wojciechowska Bud. 2,23,6.
1500 m — Deberas G. 5,19,0, Gołabek R. 5,19,1.
w dal — Bugajska Bud. 5,40, Fornal G. 5,06.

MEŹCZYŹNI
200 m — Misiek G. 22,8, Sobień Orleń 23,0.
800 m — Kapusta G. 1,56,4, Mazurek Bud. 1,57,1, Lasia R. 1,57,3.
3 km prz. — Jankowski R. 9,25,2, Kasperek Bud. 9,35,6, Grzesiak G. 9,54,8.
400 m pł. — Sokół R. 55,4, Misiek G. 56,2, Matyga G. 56,8.
w dal — Niziolek G. 7,01,

Sokół R. 6,86, Gancarczyk K. 6,85.

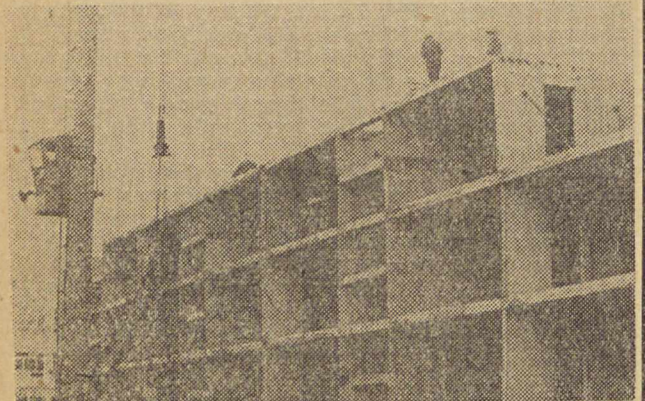
trójskok — Gancarczyk G. 14,98, Rupała Wisła 14,43.

kula — Taras G. 14,46, Świerczyński R. 13,56.

dysk — Taras G. 49,50, Zieliński G. 45,76.

Adam Taras dyskobol Granatu Skarżysko chcąc wykorzystać dobrą formę zgłosił oficjalną próbę bicia rekordu województwa i powiodło mu się. Rzucił na odległość 50,96, ale niestety, wynik ten nie może być uznany za rekordowy, gdyż przepisy nie pozwalają na takie próby, a szkoda. Dobre wyniki uzyskali również zawodnicy MKKS: Zbigniew Drożdż skoczył w dal 6,72 i przebiegł 200 m w czasie 23,2. Jerzy Nowak przebiegł 3 tys. m z prz. w czasie 10,35,00 a Roman Olewiński 400 m p.p. w czasie 62,0.

E. Kibil



Nowy blok mieszkalny montowany przez RPB na osiedlu „Energetyki”

Dla szczęśliwych Fiat 126 p

Któż z nas nie chciałby być szczęśliwym posiadaczem Fiata 126p jeszcze w bieżącym roku? Szansę taką stwarza Powszechna Kasa Oszczędności, która we wrześniu dodatkowo roz-

losuje 700 uprawnień do nabycia tych atrakcyjnych samochodów, wśród posiadaczy książeczek oszczędnościowych z wniesionymi przedpłatami.

W losowaniu wezmą udział książeczki:

— z przedpłatą w kwocie 63 740 zł, wniesioną jednorazowo względnie uzupełnioną do dnia 31 grudnia 1973 r., na książeczkę z zadeklarowanym nabyciem samochodu 1977.

— z przedpłatą uzupełnioną w 1974 r., do dnia 31 sierpnia do kwoty 65 000 zł, na książeczkę z zadeklarowanym rokiem nabycia samochodu 1977.

— z przedpłatą uzupełnioną w 1974 r., do dnia 31 sierpnia do kwoty 65 000 zł, na której rok nabycia został zmieniony z 1978 na 1977.



Wydawca: Plac Budowy Elektrowni „KOZIENICE”
Redaguje Kolegium:
Kierownik redakcji:
TADEUSZ PIWŃSKI
tel. red. 51 w. 754
redaktor:
Lidia Czajkowska
Druk: Radomskie Zakłady Graficzne, Zeromskiego 49.
Nakład 1.000 35 egz.
Zam. Nr 1364 M-6